

Ryga, dn. .. listopada 1920r.

"Wrangeljada" na Łotwie.

Dn. 26. września r.b. na granicy niemieckiej został zatrzymany hr. Pahlen, przy którym znaleziono list Derenthala, adresowany do Sawinkowa w Warszawie. Z treści listu wypływa, jakoby Derenthal występował w charakterze tajnego przedstawiciela Sawinkowa przy rządzie łotewskim, że na Łotwie prowadzony jest werbunek dla Wrangla-Sawinkowa i że werbowanych wysyła się na statkach łotewskich, jako uchodźców, przez Memel do Polski. Przedstawiciele Sawinkowa odbyli narady poufne z łotewskim prezydentem ministrów Ulmanisem, min. spr. zagr. Meierowiczem, jego zastępcą Albatem i z innymi. Na naradach osiągnięto zupełne porozumienie co do współdziałania z Wranglem: przez obalenie rządu sowieków ma być odbudowana Rosja zjednoczona, która przyzna niepodległość tylko Polsce i Łotwie; Estonia, Litwa i Ukraina otrzymają szeroką autonomję w granicach Rosji.

Dn. 16. października przeszedł przez granicę niemiecką agent rządu łotewskiego Falkowski z zapieczętowanymi pakietami dla Sawinkowa.

Wiadomości powyższe podane były przez gazetę libawską "Strahdneeku Awise", a powtórzone przez ryskie "Latwijas Westnesis" i "Segodnja".

W odpowiedzi na "zdemaskowanie" rządu łotewskiego wobec opinii publicznej minister spr. zagr. Łotwy Meierowicz rozesłał prasie tutejszej komunikat oficjalny, w którym wszystkie poszczególne zarzuty, skierowane przeciw rządowi łotewskiemu, obala. Przyczem koniec komunikata brzmi, że "podobne wiadomości wysłane są rozpowszechniane przez sfery, mające na celu poróżnić Łotwę z sąsiednimi państwami, z którymi Łotwa pozostaje w stosunkach przyjaznych."

W związku z rzekomym werbunkiem na Łotwie dla armji Wrangla frakcja soc.-demokratów postanowiła żądać zwołania zebrania nadzwyczajnego Konstytuanty na dz. 22. października.

Również w związku z werbunkiem, z rozporządzenia prokuratury, dokonano rewizji u hr. Pahlena, Sergiejewa, oficera

aracji lotewskiej i u agentów Franga: Serpuchowa, Szankunowa i Goersa.

Według informacji gazety "Segodnja" generał Hedsinsch podał się do dysmisji; zamiast niego szefem sztabu generalnego został mianowany podpułkownik Ramat.

31. października Cayzerin zwrócił się do ministra spr. wagr. Lotwy Meierowicza z notą, w której stwierdza, że werbunek na Lotwie dla Franga i Sawinkowa trwa w dalszym ciągu, że do Memla tylko co przybyło 200 oficerów rosyjskich, będących w przejeździe z Rygi na Krym i że Lotwa przygotowuje do wysłania na front Sawinkowa znaczną liczbę oficerów rosyjskich. Wobec tego rząd sowieński składa protest przeciw pogwałceniu traktatu pokojowego lotewsko-rosyjskiego i oczekuje, że rząd lotewski zwróci na to uwagę.

W gazecie "Ruskaja Ziemia" z dn. 3. b. m. ukazała się wiadomość, w której socjaliści uważają obecność p. min. Meierowicza na nadzwyczajnym zebraniu Konstytuanty za konieczną, gdyż posiadają dane o jego osobistym udziale w werbunku. /Min. Meierowicz w sprawach państwowych w tym czasie miał wyjechać zagranicę/.

Na 5. b. m. na skutek interpelacji frakcji soc.-demokratów odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Konstytuanty. Po otwarciu posiedzenia odczytano interpelację soc.-demokratów, w której poruszono sprawę transportowania b. wojskowych armii Judenicza z Estonji na statkach lotewskich, założenia w Rydze koszar i znalezionego przy hr. Pahlais listu.

Z materiałów oskarżających i oświadczeń stanowisko Lotwy w stosunku do Franga wystąpił przedstawiciel s.-demokratów Rudewits, wskazując, że jest muszoną ogłosić treść znajdujących się w niego dokumentów. ~~W~~ liście Derentkela wytyka, że istnieje projekt umowy tajnej. Rosyjski komitet polityczny uana Lotwę de facto i dołoży starań w celu uzyskania uznania Lotwy przez Franga. Lotwa ma uana de facto rosyjski komitet polityczny w Polsce. Przedstawicielem Lotwy przy Frangu miał zostać obecny szef sztabu ppłk. Ramat. Przy zbliżaniu się "bielych" wojsk do granic lotewskich Lotwa zabezpieczy ich tyły, wystawiając siły zbrojne około 20-30.000 ludzi, a przy pomocy Entanty do 60.000 ludzi. Oprócz tego "bieli" otrzymają prawo korzystania z portu libawskiego. Dalej pismo Derentkela o sposobie transportowania oficerów i

PILSUDSKI  
INSTITUTE  
ARCHIVES  
New York

150

PILSUDSKI  
INSTITUTE  
ARCHIVES  
New York

165

PILSUDSKI  
INSTITUTE  
ARCHIVES

zołnierz na statku "Daratow". W Estonji znajduje się również kilka tysięcy ludzi, których należy wywieźć przez Rygę. To za wysylnymi pod maską uchodźców, żołnierzami są jeszcze grupy "niebieskich" w porozumieniu z rządem łotewskim, przedstawicielem Sawinkowa w Rydze mianowany został pułk. Bergiejew. Berenthal ponostaje w ścisłych kontaktach z tut. rosyjskimi pismami "Segodaja" i "Kasskaja Ziśa".

Na dowód tego, że rząd był o wszystkim poinformowany mówca przytoczył list pułk. ~~Wierchow~~ Goerze z Kowla do pułk. Bergiejewa w Rydze, który głosił: "Pierwszy etapem z 1000 ludzi został wysłany z Kowla na statku "Daratow", który został zatrzymany na tydzień w porcie na skutek protestu miast sowieckiej".

Następnie mówca przeczytał instrukcję, opracowaną przez Bergiejewa w sprawie ewakuacji, wskazując na własnoręczne poprawki gen. Radzińskiego w oryginale.

W jednym z listów do Sawinkowa Bergiejew pisze, że w akcji przeciw Rosji sow. wezmą udział nie tylko Łotwa, ale Estonia i Finlandja. Mówca oświadczył między innymi, że w sprawie powyższej brał udział pułk Tikkwasti /b. "Landeswehr"/ i wyraził zdziwienie, jak mógł minister spr. zagr. nie mieć wiadomości o wrangeljadsie, skoro gen. Potapow doniósł mu w czasie wladciwya o tem. W zakonczaniu s.d. Radewitz wyraził nadzieję, że Konstytuant nie weźmie na siebie odpowiedzialności i wobec tego przyjdzie interpelacja.

Z odpowiedzi i wyjaśnieniami rządu wystąpił min. Kriewicz dostatecznie usprawiedliwiając ~~disinterressement~~ rządu łotewskiego w poczynaniach Wrangla i innych, ożenian, przejazdu przez Łotwę uchodźców, którzy w Memlu, jako "oficerowie" i "zołnierze" zgłaszają się do agentów Wrangla minister oznaczył, że rząd łotewski za to odpowiadać i być nie może.

W imieniu komisji rewizyjnej zabrał głos referent Barsinsch, który stwierdza, że, według zeznań gen. Radzińskiego, ten ostatni rozmawiał z Berenthałem tylko jako z osobą prywatną. O żadnym wyrażeniu zgody ani umowach nie było mowy. Wprawdzie Berenthal przedkładał projekt umowy urzędnikom W.S.Z., p. Albatowi, lecz Albat projekt kategorycznie odrzucił. Poimno tego Berenthal pokonył na stole przed Albatem arkusz papieru, nasierający projekt.

15/

który Albat w obecności Berenthała podał.

Z prezydentem ministrów Berenthał wogóle nie rozmawiał. Jego list odnośnie tego jak i inne punkty w tymże liście nie odpowiadają rzeczywistości.

Gen. Kadsinsch był na ewakuację niektórych uchodźców ażeby w ten sposób uwolnić lotwę od elementu nieprzyjaznego i dlatego zgodził się na propozycję Sergiejewa, który pragnął na siebie koszty ewakuacji otrzymane z to środki z Faryza i z Polski.

\* w koaklacji referent protestuje przeciw mieszaniu się do spraw czysto wewnętrznych lotwy przedstawiciela Rosji sowieckiej

Z kolei zabiera głos z ramienia s.d. frakcji p. Żalens, który w sposób ostry stara się dowieść udział wojskowych lotewskich w formowaniu kadr dla armii Sawiakowa i Wrangla i żąda surowego ich ukarania.

\* w imieniu frakcji litgaulczyków zabiera głos zastępca przewodniczącego Koastytuanty, p. Kambała, który subtelnie i zręcznie zbija wywody s.-demokratów, wskazując przytem na tendencyjność komisji rewizyjnej i na swej stronie przytacza niektóre ustępy z protokołów partji s.d., stwierdzających niewątpliwy wpływ agitacji sowieckiej na taktykę tej frakcji. Mowę p. Kambały przyjęto głośniejsi oklaskami.

Lead r. związaku włocławskiego Klise w swej krótkiej mowie popartej dokumentami obala argumenty socjalistów i trafnie wskazuje, że cała inscenizacja kampanji przeciw "wrangelj dnie" pochodzi od sowieków, przez które kierowana była.

Wśród wielu wyciągów z aktów M.S. Wojsk. i innych ministerstw Klise przedstawia paszport Falkowskiego na dowód, że nie jest on dyplomatycznym, lecz zwykły "obywatelski".

Na mównicę wchodzi leader s.d. Menders w mowie swojej, skierowanej przeciw Wranglowi, Sawiakowowi i Bałachowiczowi również przeciwko ryskiej prasie rosyjskiej i wogóle wszystkim "kontr-rewolucjonistom". Mówca kończy swoje przedstawienie zapewnieniem nieobecniemu proponując ażeby rząd uznał swoje błędy i okazał skruchę, to w takim razie grzechy mogą mu być odpuszczone, poczem poseł Menders oświadcza, że "w walce rewolucyjnej s.-demokracja pójdzie ręką w rękę z Rosją sowiecką."

/ Później p. Menders wywołuje silne poruszenie wśród posłów i

i publiczności./

Po krótkich przemówieniach i replikach jeszcze kilku pos-  
tów przystąpiono do głosowania nad interpelacją frakcji s.d.

Do obliczenia głosów okazało się 55 - za i 66 - przeciw,  
przy 12 wstrzymujących się od głosowania. W ten sposób interpe-  
lacja została odrzuconą. Następnie przystąpiono do głosowania  
nad formułą poka antona /partja rob./. 70 głosami przeciwko  
55 przyjęto, że pogwałcenia traktatu pokojowego nie było i jed-  
nocześnie wzywa się rząd do niedopuszczenia istnienia organiza-  
cji werbunkowych na lotwie.